

NR 75 · LISTOPAD 2012 · CZASOPISMO BEZPŁATNE

WĘDROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

· MIESIĘCZNIK ŚWIĘTOKRZYSKIEGO URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO W KIELCACH ·

Temat miesiąca

O takich, co ukradli życie

11 listopada

Święto Niepodległości

Szwajcarski program

Trwa nabór wniosków

W numerze

Październikowy przegląd wydarzeń.....	3
Temat miesiąca	4
Święto Niepodległości	6
Wieści z urzędu	7
Wojewodowie o bezpieczeństwie	8
Świąteczny bieg	8
Trwa nabór wniosków	9
Dzień Pracownika Socjalnego	9
Kulturalny eksport	10
Poznaj świętokrzyskie zakątki	10
Warto przeczytać	11
Warto obejrzeć	11
Co? Gdzie? Kiedy?	12
Przepisy kulinarne	12



Fotofelieton

„Fatalne jaja”.

Konkurs dla czytelników

Rozwiązanie konkursu z poprzedniego numeru:



Jest to słynna waza z Bronocic.



Do niecodziennego odkrycia doszło w roku 1976, podczas badań wykopaliskowych prowadzonych w Bronocicach na terenie gminy Działoszyce przez prof. Janusza Kruka z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz prof. Sarunasa Milisauskasa z uniwersytetu w Buffalo. Odnaleziono tam elementy ceramicznego naczynia (później zrekonstruowanego), na którym widniał rysunkowy ornament przedstawiający m.in. wóz ciągnięty przez parę zwierząt. Wiek tego, należącego do kultury pucharów lejkowatych, zabytku oszacowano za pomocą datowania radiowęglowego na 3635-3370 p.n.e. Zatem rysunek na wazie zinterpretowano jako najstarszy znany dowód używania pojazdu kołowego.

Górna część wazy z Bronocic jest obwiedziona ornamentem tworzącym sekwencję kilku symboli. Szczególną uwagę zwraca oczywiście rysunek czterokołowego wozu, który został powtórzony pięciokrotnie. Łatwym do odczytania fragmentem ornamentu jest drzewo. Inne jego elementy są już różnie interpretowane - mogą to być: pola z drogami, układ domów w osadzie i wyobrażenie rzeki (być może Nidzicy?). Jak podkreślają autorzy strony internetowej poświęconej bronocickiemu znalezisku, wyjaśnienie zagadkowych rysunków jest tym trudniejsze, że nie znajdują one analogii w zabytkach neolitu europejskiego. Odpowiedników można jedynie poszukiwać na tzw. piktogramach z kultury Uruk w południowej Mezopotamii. Jednak najistotniejszym składnikiem ornamentu na wazie z Bronocic są rysunki cztero-

kołowego pojazdu, przedstawionego w rzucie poziomym z kołami wyobrażonymi z profilu. Zrekonstruowana waza znajduje się w krakowskim Muzeum Archeologicznym.

Więcej informacji o tym unikatowym świętokrzyskim zabytku dostępnych jest na stronie internetowej www.bronocice.dzialoszyce.info (stamtąd też pochodzą prezentowane wizerunki wazy) oraz stronie Muzeum Archeologicznego w Krakowie www.ma.krakow.pl.

Nagrodę w naszym konkursie otrzymuje **Michał Barański**. Gratulujemy! (prosimy o kontakt z redakcją).

Nasze kolejne pytanie:

Zostali sformowani w 1863 r. przez oficera francuskiego F. Rochebrune, walczyli w wielu bitwach powstania styczniowego, a na ich czarnej chorągwi widniał biały krzyż. Jak nazywała się ta wojskowa formacja?

Na odpowiedzi czekamy do 12 grudnia 2012 r. pod numerem telefonu 41 342 12 32 lub adresem poczty elektronicznej: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl (prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego). Wśród czytelników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi, rozlosujemy nagrody.

Wydawca:

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach
Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce
www.kielce.uw.gov.pl
tel. 41 344 29 56, fax 41 344 48 32
e-mail: wojewoda@kielce.uw.gov.pl

Miesięcznik redaguje Biuro Prasowe Wojewody
tel. 41 342 12 32

(Agata Wojda – rzecznik prasowy wojewody)
e-mail: agata.wojda@kielce.uw.gov.pl

Skład i łamanie: COLOR PRESS art Sp. z o.o.
www.colorpress.com.pl

Październikowy przegląd wydarzeń



... Z Wernerem Köhlerem, Konsulem Generalnym Republiki Federalnej Niemiec w Polsce, spotkała się wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba. Spotkanie odbyło się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim i miało charakter

kurtuazyjny. Wojewoda rozmawiała z konsulem na temat współpracy Polski i Niemiec. Spotkanie było także okazją do wymiany poglądów na temat uczestnictwa obu krajów w Unii Europejskiej oraz aktualnej sytuacji we Wspólnocie. Wernerowi Köhlerowi towarzyszył Andrzej Mochoń, Konsul Honorowy RFN w Kielcach.



... Całodobowe lądowisko dla śmigłowców zostało uruchomione przy Szpitalu Powiatowym w Staszowie. W uroczystości otwarcia obiektu wziął udział wicewojewoda Grzegorz Dziubek. Nowe lądowisko jest przystosowane do

pracy w warunkach nocnych i jest jednym z trzech w województwie działających całodobowo. Inwestycja polegała na unowocześnieniu istniejącego już przy staszowskiej lecznicy obiektu. Zainstalowano system pozycjonowania, zamontowano oświetlenie budynków oraz płyty lądowania. Dodatkowo położono nowy asfalt oraz wymieniono ogrodzenie. Całość kosztowała 980 tysięcy złotych, a w 85% inwestycję pokryła dotacja unijna. Nowoczesne lądowisko ma przyspieszyć działanie służb ratunkowych. Obiekt jest szczególnie ważny w razie wypadków czy ciężkich przypadków chorób, wymagających natychmiastowego przewiezienia do innej placówki leczniczej.



... W wojewódzkich obchodach Dnia Edukacji Narodowej wzięła udział wojewoda. Uroczystości odbyły się w Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach. Zawód nauczyciela wymaga nie tylko ogromnej wiedzy i umiejętności

jej przekazywania, ale i wytrwałości w zmaganiu się z codziennymi problemami. Edukacja młodych pokoleń szczególnie leży nam wszystkim na sercu. Dobrze wykształcona i wychowana młodzież stanowi o wartości każdej społeczności - mówiła Bożentyna Pałka-Koruba. W trakcie uroczystości wręczono nauczycielom 234 medale Komisji Edukacji Narodowej, 91 Medali za Zasługi, 77 nagród Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty oraz 12 nagród Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zwyczajowy „Dzień Nauczyciela” to polskie święto oświaty ustanowione 27 kwietnia 1972 r. Upamiętnia rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. Od 1982 na mocy ustawy - Karta Nauczyciela, obchodzone jest jako Dzień Edukacji Narodowej.



... Wicewojowa Grzegorz Dziubek spotkał się z uczniami i nauczycielami - przedstawicielami ukraińskiej Polonii z Winnicy i Chmielnickiego. Goście przyjechali do Kielc

na zaproszenie Stowarzyszenia Integracja Europa-Wschód w ramach realizacji międzynarodowego projektu „Polonijne Multicentrum Edukacyjne. E learning i mediateka w Winnicy i Chmielnickim”. Podczas pobytu młodzież z Ukrainy pogłębiała swą znajomość języka polskiego, wraz z jego praktycznym wykorzystaniem, oraz poznała najpiękniejsze zakątki regionu świętokrzyskiego. Celem projektu „Polonijne Multicentrum Edukacyjne” jest wsparcie organizacji polonijnych, podwyższenie znajomości języka polskiego wśród młodego pokolenia Polonii na Podolu oraz organizację kursu języka polskiego z wykorzystaniem innowacyjnej platformy e-learning.



... Szkolenie w ramach programu „Odświeżamy nasze miasta” odbyło się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim. Uczestników przywitała wojewoda. „Odświeżamy nasze miasta” to projekt, który ma na

celu ochronę zdrowia przed szkodliwym działaniem dymu tytoniowego. W województwie świętokrzyskim koordynacją działań w ramach przedsięwzięcia zajmuje się Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Kielcach. Do głównych zadań realizowanych w ramach projektu należy wzmocnienie realizacji znowelizowanej ustawy antytytoniowej, zwiększenie poziomu wiedzy o obowiązujących regulacjach w zakresie miejsc wolnych od dymu tytoniowego oraz zwiększenie wiedzy o konsekwencjach zdrowotnych używania tytoniu (palenie zarówno czynne, jak i bierne). Program realizowany jest w całej Polsce i potrwa do końca września przyszłego roku.



... Medale za Długoletnie Pożycie Mażeńskie wręczył wicewojewoda parom z terenu gminy Oksa. - Ta uroczystość jest wyrazem uznania dla Państwa pełnej oddania wzajemnej miłości. Szacunek, zrozumienie

i serdeczność, jakimi obdarzacie się niezmiennie przez tyle lat to wzór, jak pielęgnować w rodzinie to, co najlepsze. Jak umacniać ją i pokonywać wspólnie przeciwności losu wspierając się i krocząc razem ku wyznaczonym celom - mówił Grzegorz Dziubek. Uroczystość odbyła się w Oksie, w restauracji „Pod Modrzewiem”.

Temat miesiąca

O takich, co ukradli życie

„Zmarłego potraktowano bez należytego szacunku. Widok kości nóg powykręcanych pod ciężarem kamienia jest porażający. Ogromny głaz musiał być celowo ciśnięty do grobu, by zdeformować zwłoki”.

„To nie jest przypadek, zmarły został dosłownie zmasakrowany, a następnie rzucony do dołu, jak worek kości. Zwłoki zmalretowano tak, aby zmarły nigdy nie zdołał podnieść się z grobu”.

„Znajdowano również szkielety, w których szczątkach tkwiły duże kamienie umieszczone w szczękach. Po dokładnych badaniach kości w laboratoriach stwierdzono jasno: śmierć gwałtowna, ślady cięć prostym ostrzem, prawdopodobnie mieczem lub toporem. Gdzienigdzie rany klute, włócznia lub większe gwoździe, może zaostrzone kołki. Irlandia, Anglia, Czechy, Rumunia, Serbia, Polska. W szkieletach gwoździe powbijane w bark, okolice serca i kostki. Odcięte głowy ułożone twarzą do ziemi, spętane nogi”.

„Na głębokości 1,2 metra spoczywa wyprostowany szkielet mężczyzny, truchło obrócone twarzą ku ziemi, głowa zwrócona ku północy”.

To nie fragmenty kroniki policyjnej czy pamiętnika psychopaty. To zapiski i spostrzeżenia znawców średniowiecznych pochówków, badaczy, profesorów. Wszystkie te zatrważające praktyki miały podobną przyczynę - dać pewność, że zmarły nie podniesie się już z grobu. - *Tych zmarłych uważano za zagrożenie. Usiłowano im przeszkodzić w prześladowaniu żywych po śmierci. Odcinano głowy, łamano zwłoki, przebijano je ostrymi narzędziami, umieszczono kamienie w ustach, by uniemożliwić duszy drogę powrotną do ciała. Dusza bowiem mogłaby natchnąć takie zwłoki do powrotu do świata żywych* - zauważa John Blair z oksfordzkiego uniwersytetu. Te dziwne przypadki pochówków łączy jeszcze jedno - wszystkie znajdowały się na obrzeżach cmentarzy, z dala od wielkich skupisk tradycyjnych mogił. To pochówki odbiegające od normy, chrześcijanom bowiem nie wkładano do mogił żadnych przedmiotów tego typu. Może poza swoimi ulubionymi, ale na pewno nie należały do nich kamień ułożony w szczękę, grot włóczni w okolicach serca czy powbijane w szkielet gwoździe. Większość takich mogił charakteryzowało dodatkowo ułożenie zwłok. Zgodnie z chrześcijańską tradycją zmarłego składano do grobu tak, że ciało leżało na osi wschód-zachód, by w dniu sądu ostatecznego zaświeciło mu w oczy słońce. Zatem każde odstępstwo od tego wzorca (oczywiście z pewnym marginesem



Sposób na wampira: wycięcie i spalenie serca (kadr z filmu „Wampiry, prawdziwa historia”)

błędu) wskazuje na działanie celowe i zamierzone, czyli... pochówki antywampiryczne.

Kim są wampiry? Drakula – postać z powieści Brama Stokera to odpowiedź oczywista, ale czy mająca wiele wspólnego z rzeczywistymi wampirami? O wiele bardziej „bogatego” wampira mają w swojej tradycji Słowianie. „Upiór, podług zdania ludu, obdarzony dwoistym życiem, pierwsze utraciwszy, drugiego w nocnej porze używa, niepokoi i szkodę sprawia, bądź to w rzeczach domowych, bądź w świętych. Ta dwoistość sprawia mu ogromne cierpienie, gorsze niż męki piekielne, i wzbu-
dza w nim mściwą, morderczą nienawiść do wszystkiego, co żyje. W noc księżycowe wychodzi z grobu, [...] straszy i nęka pogrążone we śnie ofiary, [...] może zabić



Pochówek antywampiryczny (kadr z filmu „Wampiry, prawdziwa historia”).

dusząc je, urywając głowę, drąc ciało na strzępy, ciągnąc żywcem do grobu, co sprawia, że po śmierci stają się także krwiożerczymi wampirami” (Łukasz Gołębiowski,

Lud polski, jego zwyczaje i zabobony). Istniejący niegdyś w świadomości ludzkie zdusz to nikt inny tylko właśnie współczesny wampir. I tak wampir, wampir czy upiór to właśnie rodzina wampirów, którą łączy wielka chęć życia po śmierci. A ich siłę vitalną stanowić ma świeżo wyssana krew. „Z tych trzech rodzajów Zduszków: Wampirzy, Wąpiorów-Płetników i Upiorów, dwa pierwsze żyją wśród ludzi, unikając co najwyżej dnia i światła. Upiór pokazuje się jedynie od czasu do czasu. Ukazuje się w miejscach raczej odludnych, w niedostępnych żlebach i na dnie górskich kotlin czy jarów. Upiór błąka się czasami w pobliżu rozstajów dróg, przemierza stopy i pustkowia, szlaki rzeczne, morza” (Czesław Białczyński, *Stworze i zdusze – czyli starosłowiańskie boginki i demony*). Nie dziwne zatem, że tak pieczołowicie chowano ludzi podejrzanych o to, że po śmierci mogą stać się upiorami, bądź też rozkopywano już istniejące mogiły i obracano truchła czy wręcz rozłupywano szkielety głazami. W niektórych częściach Europy zaczęto wręcz polować na wampiry, rozkopywano groby i bezczeszczono zwłoki – odcinano głowę, często palono. Historia zna też przypadki, kiedy to ludzie, bojąc się przemiany w upiora po śmierci, pozostawiali w testamencie określone zalecenia. Spisane w XII w. w Anglii kroniki mówią, że pewna wiedźma, w obawie, że jej martwe ciało wróci do życia, pozostawiła szczegółowe instrukcje. Nakazała, by po śmierci zaszyć ją w jeleniej skórze i umieścić w kamiennym grobowcu, który należało okręcić potrójnym łańcuchem i przysypać



Rysunek A. Kapusty z książki „Stworze i zdusze” Cz. Białczyńskiego.



Filmowe wyobrażenie wampira (kadr z filmu „Nosferatu wampir” W. Herzoga).

ziemią.

W mrokach średniowiecza, ale i w czasach późniejszych, upiory były częścią rzeczywistości. W świadomości ludzi było miejsce na duchy, potwory czy zdarzenia nadprzyrodzone. Myśl o tym, że zmarły może ożyć nie wydawała się niedorzeczna. Takie przekonanie podsycali dodatkowo nauki kościoła, według których dusza zmarłego trafiała do czyśćca i jeśli był on złym człowiekiem, poddawana była straszliwym mękom. Tak więc wizja ucieczki duszy z czyśćca i powrotu na świat była bardzo sugestywna. Ludowe wyobrażenia wampirów znalazły oczywiście swoje miejsce w literaturze europejskiej. W kronikach z tamtych czasów spotykamy spisane całkiem poważnie relacje na temat wampirów: Rzecz miała miejsce w 1085 roku w Stapenhill pod Burton nad Trentem. Pewien miejscowy szlachcic przekonał dwóch chło-

pów z majątku klasztornego, by osiedlili się na jego ziemi, we wsi. Wieśniacy przenieśli się do liczącej paręset mieszkańców miejscowości, lecz los się od nich odwrócił i zmarli nagle, podczas posiłku. Pochowano ciała na przykościelnym cmentarzu. Już następnej nocy widziano ich jak przechadzających się z trumnami na plecach. Tutejsza ludność była przerażona. Wieśniacy przelecieli się gniewu umarłych i uciekli, a wieś niebawem opustoszała. Ci, którzy pozostali, za pozwoleniem biskupa, rozkopali groby dwóch przybyszów. Okazało się, że zwłoki były nietknięte rozkładem, a okrywające je całuny splamione krwią. Porażeni strachem wydobyli oba ciała i odcięli im głowy. Rozcięli klatki piersiowe i wycięli serca. Potem spalili je na szczycie pobliskiego wzgórza. Powiadano, że z dymu ze spalonych serc uleciały dwa kruki.

Szczególnie chętnie wracano do średniowiecznych wyobrażeń w okresie romantyzmu, między innymi w Polsce. „Upiór” Adama Mickiewicza czy „Zamek Kaniowski” Seweryna Goszczyńskiego to jedne z najmocniejszych fundamentów ówczesnej poezji irracjonalistycznej. Potężnym zbiorem relacji o obrzędach

antywampirycznych dysponuje literatura ludoznawcza z tamtego okresu. Zwłaszcza monografie regionalne Oskara Kolberga pozwalają na dość rzetelną rekonstrukcję ówczesnej świadomości człowieka: „Upierz za życia ma dwa serca i czerwony kark, i kiedy umiera, to jedno tylko serce z nim ginie, a drugie żyje i jest powodem jego wędrówek pośmiertnych. Aby im zapobiec, obwijają szyję dokoła młodym prętem świerzbihuza (głóg, dzika róża, zwana także hecze-pecze). A w serce wbijają gwóźdź z brzozy (inni twierdzą, że 3 ćwieki żelazne z brzozy). A głowę uciętą kładą w stopach”. Czy znaczenie bogatsza recepta, jak nie stać się po śmierci upiorem: „Są ludzie mający w sobie dwóch duchów: dobrego i złego. Twarz ich zazwyczaj czerwona, śladu na niej nie ma zwykłej cery, po czym poznać ich najłatwiej. Dobrego w człowieku ducha wiedzie na drogę zbawienia chrzest, złego - bierzmowanie. Po śmierci człowiek o dwóch duchach wstaje z grobu, nawiedza ludzi, straszy ich, napastuje. Najskuteczniejszym przeciw niemu lekarstwem - wykopać umrzyka, wraz z trumną wywrócić go w grobie «do góry nogami», aby «wszedł sobie w głęb ziemi», a nie chodził po niej. Czasem też gdzieś ucinają mu i głowę, a wtedy to może - choć nie wiem tego z pewnością - umrzyk staje się upiorem”.

Czy wampiry istnieją, czy są wśród nas? Z całą pewnością należy poważnie brać pod uwagę taką możliwość. I fakt, że antywampiryczne pochówki nie dotyczą jedynie odległych nam miejsc, jedynie wzmacnia tę hipotezę. Niech załącznikiem do poszukiwań stanie się fakt, że w Złotej w powiecie pińczowskim czy na Wzgórzu Świętojakubskim w Sandomierzu odnaleziono grobowce z XI wieku wskazujące właśnie na takie praktyki.

Mówią, że na ludzką krew upiór zajadły,
Gdy ofiarę wybierze, z której soki pije,
Ofiara umrzeć musi - lecz zmarła ożyje,
I mordercy swojego postępując torem,
Znów niewinnych krew chłepcąc, staje się upiorem.
Stefan Garczyński

MW (specjalne podziękowania dla JK i BŚ)

Święto Niepodległości

Wojewódzkie obchody Święta Niepodległości odbyły się w Kielcach. Uroczystościom przewodniczyli wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba oraz wicewojewoda Grzegorz Dziubek.



Uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji Ojczyzny w kieleckiej Bazylice Katedralnej, a ich oficjalna część odbyła się przed Pomnikiem Czynu Legionowego. - *Kiedy dziś, w listopadowy Dzień Niepodległości mamy chwile zadumy to powracają symbole, które w trudnych czasach, w czasach złych były*



kotwicami naszego patriotyzmu, naszej nadziei, naszego przetrwania. Dlaczego tak często wracając do historii nie myślimy o obywatelstwach, jakie wzięliśmy na siebie wraz z obywatelstwem? Dlaczego w codziennym dniu pracy, nauki życia rodzinnego i sąsiedzkiego płowieje czerwień i szarżeje biel naszych barw narodowych, relatywizują się wartości, a orzeł – symbol mocy, dumy i męstwa pozostaje tylko ptakiem drapieżnym? A przecież ojczyzna, jak pisał poeta, codziennie winna być święta i być cudem na co dzień – mówiła wojewoda.

Tegorocznym obchodom towarzyszył tradycyjnie już szereg imprez. 9 listopada odbyły się: Rajd Młodzieży Szkolnej po Miejscach Pamięci Narodowej, Zawody Sportowo-Obronne dla młodzieży szkół, promocja albumu S. Wyrzyckiego „Józef Piłsudski na dawnej karcie pocztowej i fotografii” oraz Nocny Turniej Czwórek Piłkarskich o Puchar Wojewody Świętokrzyskiego.

W sobotę 10 listopada, wszyscy chętni mogli wystartować w „Biegu Niepodległości” ulicami Kielc. Tego dnia można było również odwiedzić koszary w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych oraz wziąć udział w turnieju szachowym o Puchar Wojewody Świętokrzyskiego dla dorosłych i młodzieży szkolnej, a także Zawodach Strzeleckich o Puchar Wojewody Świętokrzyskiego.

Jednym z głównych punktów wojewódzkich obchodów Święta Niepodległości było „Pieśniobranie” zorganizowane już tradycyjnie przez Stowarzyszenie „A nam się chce”. Impreza przyciągnęła do Wzgórza



Zamkowego tłumu kielczan. Wszyscy, którzy 10 listopada, między godz. 16 a 18 przybyli na dziedziniec Wzgórza Zamkowego, wspólnie z chórem „Fermata” mogli zaśpiewać najbardziej popularne pieśni patriotyczne i harcerskie. Wśród utworów nie zabrakło znanej piosenki „Płonie ognisko i szumią knieje” oraz



uznawanej przez wielu za najwybitniejszą polską pieśń żołnierską „My, Pierwsza Brygada”. W trakcie wspólnego śpiewania druh Janusz Siwek, prezes Stowarzyszenia Szare Szeregi rozpałił ognisko, które przywoływało duchy bojowników o wolność Ojczyzny.

Po zakończeniu „Pieśniobrania”, uczestnicy imprezy



przemaszerowali ulicami Kielc na plac przed Pomnikiem Niepodległości. W rękach wielu z nich płonęły specjalnie przygotowane na tę okazję pochodnie. Na miejscu złożono kwiaty oraz odegrano hymn państwowy.

Wieści z urzędu

Jak korzystać z ePUAP



Spotkanie dotyczące Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP) odbyło się w urzędzie wojewódzkim. Wzięli w nim udział przedstawiciele świętokrzyskich samorządów.

Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej to system informatyczny, dzięki któremu obywatele mogą załatwiać sprawy urzędowe za pośrednictwem Internetu, natomiast przedstawiciele podmiotów publicznych - bezpłatnie udostępniać swoje usługi w postaci elektronicznej. Ideą przyświecającą budowie ePUAP było stworzenie jednego, łatwo dostępnego i bezpiecznego elektronicznego kanału udostępniania usług publicznym; tak powstał portal www.epuap.gov.pl.

Obywatele, poszukując usługi, którą chcieliby zrealizować za pośrednictwem portalu www.epuap.gov.pl, korzystają z Katalogu Usług. Jest to narzędzie standaryzujące sposób prezentowania i opisywania usług administracji publicznej. Jego celem jest utrzymywanie spójnej listy usług publicznych świadczonych drogą elektroniczną oraz ich efektywne wyszukiwanie, nawigowanie, wertowanie i filtrowanie. Korzyścią dla podmiotów publicznych, wynikającą z wykorzystania portalu www.epuap.gov.pl, jest możliwość bezpłatnego udostępniania usług publicznych poprzez Internet.

Podmioty publiczne, korzystając z platformy, nie muszą budować własnych systemów, w celu umożliwienia obywateli kontaktu z instytucją i załatwienia sprawy urzędowej. Udostępniona funkcjonalność Elektronicznej Skrzynki Podawczej (ESP) umożliwiła instytucjom publicznym wywiązanie się z obowiązku, wynikającego z ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, przyjmowania dokumentów w postaci elektronicznej (wnoszenia podań i wniosków oraz innych czynności w postaci elektronicznej). W celu uporządkowania wzorów oraz formularzy dokumentów elektronicznych, stworzono Centralne Repozytorium Wzorów Dokumentów (CRD), czyli bazę skupiającą w jednym miejscu obowiązujące w administracji wzory i formularze.

Projekt dla niepełnosprawnych



Projekt „Niepełnosprawni - sprawni na rynku pracy” realizuje Koneckie Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości. Przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Głównym celem projektu jest poprawa sytuacji zawodowej i społecznej osób pozostających bez zatrudnienia, posiadających lekki lub umiarkowany stopień niepełnosprawności. Wsparciem objętych zostanie łącznie 50 osób z województwa świętokrzyskiego. Uczestnicy projektu mogą liczyć na przygotowanie merytoryczne (tj. szkolenia) z następującego zakresu: „sprzedawca - kasjer”, „administracyjno - biurowa obsługa firmy”, „pracownik małej gastronomii z elementami organizacji przyjęć okolicznościowych” oraz „komputerowa obsługa magazynu i sprzedaży hurtowej”.

W ramach projektu zagwarantowany jest również bezpłatny udział w indywidualnym poradnictwie zawodowym oraz grupowym doradztwie zawodowym. Każdemu uczestnikowi zakwalifikowanemu do udziału w projekcie zagwarantowany zostanie ponadto udział w dziewięcio-

miesięcznych stażach zawodowych. Szczegółowe informacje oraz wymogi dotyczące możliwości udziału w niniejszym projekcie, zamieszczone zostały w Regulaminie rekrutacji oraz Regulaminie uczestnictwa w projekcie, dostępnych na stronie internetowej www.kswp.org.pl.

Obrady WKDS



Pod przewodnictwem wojewody obradowała Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego. Głównym tematem posiedzenia było wykorzystanie środków unijnych w obecnej perspektywie finansowej, adresowanych do przedsiębiorców z województwa świętokrzyskiego.

wództwa świętokrzyskiego.

W trakcie dyskusji rozmawiano o wsparciu przedsiębiorczości w obecnej perspektywie finansowej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007-2013. Spotkanie było również okazją do omówienia Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka oraz realizacji działań dedykowanych przedsiębiorcom z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

„Rodzina na Swoim” tylko do końca grudnia



RodzinaNaSwoim.pl

Do końca roku można składać wnioski na kredyt hipoteczny uwzględniający warunki rządowego programu „Rodzina na Swoim”. Projekt jest przeznaczony dla małżeństw oraz osób samotnie wychowujących dzieci i ma na celu pomoc w kupowaniu własnych mieszkań lub też domów jednorodzinnych osobom, które nie mogłyby sobie pozwolić na normalny kredyt.

W przypadku małżeństw nie ma znaczenia czy posiadają oni dzieci czy nie. Jeżeli chodzi natomiast o osoby samotnie wychowujące dzieci to muszą one spełnić pewne warunki. Aby wziąć udział w programie dziecko musi spełniać określone warunki odnośnie wieku. Kredyt z dopłatami Skarbu Państwa w programie „Rodzina na Swoim” można przeznaczyć na zakup już istniejącego lub będącego w budowie domu jednorodzinnego bądź mieszkania w budynku wielorodzinnym. Pożyczone pieniądze można przeznaczyć także na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym lub domu jednorodzinnego.

Innym celem, na jaki można przeznaczyć kredyt jest pokrycie kosztów budowy mieszkania w budynku wielorodzinnym bądź też domu jednorodzinnego budowanych przez spółdzielnię mieszkaniową oraz sfinansowanie wkładu budowlanego do spółdzielni. Kolejnym celem, na jaki można przeznaczyć pożyczoną sumę jest budowa domu jednorodzinnego lub nadbudowa, przebudowa czy rozbudowa już istniejącego budynku, a także na adaptację budynków, które wcześniej były przeznaczone do innych celów. Ważne jest, aby mieszkanie nie było większe niż 75 m², a dom 140 m². Dopłaty są stosowane przez osiem pierwszych lat spłaty kredytu. Są one sięgają do pięćdziesięciu procent wysokości odsetek.

Aby móc kupić mieszkanie czy też dom jednorodzinny korzystając z kredytu preferencyjnego, należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną ważną sprawę. Chodzi tu o maksymalną cenę za metr kwadratowy. W każdym województwie ustalane są ceny, powyżej których nie można już skorzystać z kredytu. Stawki maksymalne ustalane są co kwartał. Kredyt jest dotowany przez państwo, ale to banki udzielają pożyczek. Muszą jednak mieć umowę podpisaną z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. Tylko wtedy banki mogą udzielać kredytów w ramach programu. Szczegóły na oficjalnej stronie programu oraz portalu rodzinaswoim.net.pl

Wojewodowie o bezpieczeństwie

Debatą na temat bezpieczeństwa w czasie masowych imprez sportowych zakończył się dwudniowy konwent wojewodów w Kielcach. Gośćmi honorowymi spotkania byli: Michał Deskur - podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, Włodzimierz Karpiński - sekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji oraz Jacek Foks - podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki.



Oprócz przedstawicieli rządu, w debacie, która odbyła się w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach wziął udział Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Działoszyński, a także reprezentanci prokuratury, Polskiego Związku Piłki Nożnej i klubów piłkarskiej Ekstraklasy. Uczestnicy spotkania rozmawiali o kierunkach zmian w ustawie o bezpieczeństwie masowym, by zapobiegać wydarzeniom, które mogłyby zagrażać kibicom, sportowcom i publiczności imprez masowych.

Celem debaty było również wypracowanie planu koordynacji wszystkich służb podczas wydarzeń sportowych i imprez kulturalnych, organizowanych na stadionach. Podstawą do dyskusji był także film obrazujący przypadki naruszania bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas masowych imprez sportowych. - *Do prawidłowego i bezpiecznego przeprowadzenia imprezy niezbędne jest wspólne działanie służb i organizatorów, by nie dopuścić do zdarzeń, które mogą zagrażać życiu bądź zdrowiu uczestników. Zachowania pseudokibiców oraz przestępców często są nieprzewidywalne, na szczęście organizatorzy imprez dysponują narzędziami, które mogą wykorzystywać, aby skutecznie zapobiegać niebezpiecznym zdarzeniom* - powiedziała wojewoda Bożentyna Pałka-Koruba.

Wojewodowie, którzy przebywali w Kielcach dwa dni, przed debatą na temat bezpieczeństwa odwiedzili siedzibę Targów Kielce, gdzie wzięli udział w specjalnie przygotowanej konferencji na temat historii i planów wicelidera rynku wystawienniczego w Polsce. Dzień wcześniej natomiast, w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim, pod przewodnictwem wiceministra Włodzimierza Karpińskiego, odbyli roboczą naradę. W trakcie dyskusji rozmawiano o stanie przygotowań Wojewódzkich Centrów Powiadamiania Ratunkowego oraz raporcie na temat negatywnych zjawisk pogodowych, przygotowanym przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji.

Świąteczny bieg

Blisko 300 zawodników wzięło udział w V Biegu Niepodległości organizowanym przez Wojewodę Świętokrzyskiego Bożentynę Pałka-Korubę i Kielecki Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich. Impreza odbyła się w przeddzień Święta Niepodległości.

Trasa, która liczyła w tym roku 2800 metrów, rozpoczęła się na ulicy Ściegiennego przy Wojewódzkim Domu Kultury i dalej wiodła przez ulice Jana Pawła II, Czerwonego Krzyża, Wesołą, Mickiewicza, przez Plac Wolności, ulice Sienkiewicza, Dużą, Rynek, Małą, przez Plac Marii Panny, z metą na ulicy Zamkowej przy Ośrodku Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej „Wzgórze Zamkowe”. Pięciu najlepszych biegaczy pokonało dystansu w czasie poniżej 9 minut.



Tegoroczny bieg klasyfikowano w ośmiu kategoriach: szkoły podstawowe dziewczęta i chłopcy, szkoły gimnazjalne dziewczęta i chłopcy, szkoły średnie dziewczęta i chłopcy oraz kategoria open kobiety i mężczyźni.

Godzinę przed biegiem głównym wystartowali młodzi sportowcy. Trasa o długości nieco ponad jednego kilometra zaczynała się również przy Wojewódzkim Domu Kultury i dalej biega ulicami Jana Pawła II, Dużą, Sienkie-



wicza, Małą, przez Plac Marii Panny z metą na ulicy Zamkowej. Bieg wśród „podstawówek” ukończyło 76 dzieci, a najszybszy zawodnik zanotował czas niewiele ponad 4 minuty.

Pełne wyniki V Biegu Niepodległości dostępne są na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego www.kielce.uw.gov.pl (w zakładce „Aktualności”).

Trwa nabór wniosków



Do końca roku można składać wnioski o dofinansowanie w ramach projektu „Podnie-

sienie jakości usług świadczonych w Jednostkach Organizacyjnych Pomocy Społecznej w celu wzmocnienia podmiotowości i aktywności życiowej podopiecznych”, współfinansowanego w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

O dofinansowanie mogą ubiegać się instytucje publiczne i organizacje non-profit (tj. organizacje nie działające w celu osiągnięcia zysku) prowadzące domy pomocy społecznej lub placówki opiekuńczo-wychowawcze działające w trybie całodobowym na terenie województwa świętokrzyskiego. O dofinansowanie nie mogą ubiegać się podmioty wyłącznie na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych

Nabór obejmuje projekty o charakterze inwestycyjno-szkoleniowym, w których wykazano spójność działań w obszarze Komponentu I (tj. inwestycji polegających na tworzeniu i/lub rozbudowie lokali aktywizujących, baz terapii zajęciowej, baz rehabilitacji medycznej) oraz Komponentu II (szkoleń personelu). Projekty składane przez wnioskodawców zawierające tylko jeden Komponent (I lub II) nie będą podlegać ocenie.

Łączna kwota środków dla komponentu I i komponentu II przeznaczona przez Instytucję Realizującą na dofinansowanie projektów w ramach konkursu nr 1/2012/KIK/57 wynosi 5.114.748,00 CHF (Komponent I - 4.761.438, 24

CHF; Komponent II - 353.309,76 CHF), co w przeliczeniu zgodnie z tabelą kursów kupna NBP nr 190/C/NBP/2012 z dnia 28.09.2012 obowiązującą od dnia 1.10.2012 wynosi 17.228.517,16 złotych (Komponent I - 16.038.428,56 PLN; Komponent II - 1.190.088,60 PLN).

Instytucja Realizująca pozostawia bez przydziału 5% alokacji, tj. kwotę 861.425,86 złotych (Komponent I - 801.921,43 PLN; Komponent II - 59.504,43 PLN) jako rezerwę na ewentualne rozstrzygnięcia protestów. Kwota ta zostanie rozdysponowana po zakończeniu procesu wyboru projektów i upływie terminu na złożenie protestu przez wnioskodawców.

Rozkład wydatków kwalifikowanych pomiędzy Komponent I i II w projekcie wnioskodawcy powinien uwzględniać fakt, iż nie mniej niż 7% wydatków kwalifikowanych należy przeznaczyć na Komponent II.

Wnioski o dofinansowanie (wraz z pełną dokumentacją projektu) należy składać do 31.12.2012 r., do godz. 15.30 w sekretariacie Instytucji Realizującej pod adresem: Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach, Wydział Polityki Społecznej, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, pok. 628. W każdym przypadku, także w przypadku wniosków wysyłanych pocztą, o przyjęciu dokumentów decyduje data i godzina wpływu do Instytucji Realizującej.

Wszelkich informacji udziela Punkt Informacyjno-Konsultacyjny w urzędzie wojewódzkim, pok. 348 i 349 (III p.), tel. 41 342 17 01, 342 14 62, w dni robocze w godzinach 8-15. Informacje można także uzyskać po zadaniu pytania poprzez stronę internetową: www.programszwajcarski.kielce.uw.gov.pl

Dzień Pracownika Socjalnego

Uroczystości związane z obchodami Dnia Pracownika Socjalnego odbyły się w Kieleckim Centrum Kultury. Imprezę poprzedziła konferencja prasowa z udziałem wojewody Bożentyny Pałki-Koruby.

Konferencja była okazją do podsumowania działań podjętych w zakresie pomocy społecznej w regionie świętokrzyskim w trakcie mijającego roku. Z informacji przekazanych przez wojewodę wynika, że w województwie istnieje 258 jednostek, które zajmują się udzielaniem pomocy w różnych aspektach. W bieżącym roku domy pomocy społecznej otrzymały dodatkowo ponad 5 mln 144 tys. zł na bieżącą działalność, ośrodki pomocy społecznej otrzymały natomiast ponad 1 mln 306 tys., a środowiskowe domy samopomocy 430 tys. 390 zł. Dodatkowo z budżetu państwa pozyskano środki na resortowy program wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej na rok 2012 pn. „Asystent Rodzin” dla gmin (763 tys. 744 zł), „Szkolenia rodzin zastępczych, osób prowadzących rodzinne domy dziecka oraz dyrektorów placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego” (6 powiatów otrzymało łącznie ponad 36 tys. zł), programy - „Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej” (blisko 272 tys. zł) i „Wsparcie dla rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka” (11 powiatów otrzymało łącznie ponad 307 tys. zł), a także dofinansowanie zadań własnych gmin w zakresie organizacji opie-



ki nad dziećmi w wieku do lat 3 (5 gmin otrzymało w sumie prawie 2 mln 247 tys. zł).

Wojewoda przypomniała także, że do końca roku trwa nabór wniosków o dofinansowanie w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy. Celem projektu, o którym mowa, jest podniesienie jakości usług świadczonych w domach pomocy społecznej i placówkach opiekuńczo-wychowawczych.

W ramach konkursu zostanie rozdysponowane ponad 17 mln zł. O dofinansowanie mogą ubiegać się instytucje publiczne i organizacje non-profit prowadzące domy pomocy społecznej i placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Wojewoda, z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, wręczyła wyróżnionym za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pomocy społecznej placówkom specjalne, okolicznościowe statuetki. Trafiły one do Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Nagłowicach, Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Ostrowcu Świętokrzyskim oraz Ośrodka Pomocy Społecznej w Osieku. Dziewięciu innym placówkom wręczono natomiast listy gratulacyjne. - Wszystkim tym, którzy związani są z pomaganiem i wypełniają tę niezwykłą misję dla drugiego człowieka składam najserdeczniejsze życzenia. Niektórzy twierdzą, że pracownik socjalny to więcej niż urzędnik, ja myślę, że to więcej niż rodzina. Gratuluję tak wspaniałej postawy - mówiła wojewoda.

Kulturalny eksport

Anna Zielińska-Brudek



Od ponad dwudziestu lat jest policjantką, ale poetką była zawsze, mimo, że pisanie zarzucała wielokrotnie. - *Debiutowałam w ubiegłym wieku - śmieje się - Przeczytałam w jednej z gazet informację o ogólnopolskim konkursie poetyckim i wystartowałam. Na konkurs wpłynęło prawie 400 wierszy z całej Polski, ale to ja zdobyłam I nagrodę. Dużo do-*

brego zaczęło się dziać w moim życiu. Łatwo nie było. Godziłam pracę w tygodniku w Białej Podlaskiej z dojazdem na studia pociągami do Bydgoszczy. Kiedy zostałam dziennikarzem, odsunęłam się od pisania wierszy. Może dlatego, że ciągle słyszałam o końcu poezji? - zastanawia się. - Dziś wiem, że na ten temat nie wolno żartować - dodaje.

Na fali przemian ustrojowych w 1991 roku Anna otrzymała propozycję pracy w policji na stanowisku rzeczniczka prasowego KWP w Tarnobrzegu. - *Stało się to nagle i nieoczekiwanie. Zastanawiałam się nad podjęciem decyzji ponad trzy miesiące. Odradzano mi, „zostaniesz szarą masą policyjną”, „wypłuczą ci mózg”, słyszałam. Targały mną mieszane uczucia, ostatecznie zdecydowała ciekawość. Niczego w życiu nie żałuję, tej decyzji także nie. Służę w policji do dziś. W każdej pracy starałam się być najlepsza, gdybym była sprzątaczką świat byłby czystszy - przyznaje.*

Dramatyczne przejścia osobiste Anny - utrata całego dobytku w czasie pożaru oraz śmierć ukochanego ojca jeszcze bardziej uwarściły ją na ból, ale także wyzwoliły czujność i dystans dla siebie. Jej zmagania, upór, żelazną konsekwencję i wnikliwość wyraża wiersz z tomiku poezji „Gorzkie owoce”:

Jeśli chcesz

*Tak naprawdę wszystko / jest do pokonania, / lecz najpierw z własnym strachem, /
twarzą w twarz, / trzeba się zmierzyć / i zmóc ze słabością /
zebraną przed spełnieniem / nowego zadania.*

Nie chować głowy w piasek, / bo tego, co niemożliwe / nie ma.

Trzeba tylko / chcieć otworzyć człowieka.

To otwarte dla innych serce sprawia, że na spotkaniach z nią pojawia się wiele osób. Tak było podczas promocji jej tomików „Gorzkie owoce” i „Tymczasowi” w Pałacyku Zielińskiego w Kielcach, w sandomierskim ratuszu, w Małcu koło Końskich i Staszowskim Ośrodku Kultury. Anna przygotowuje kolejny tomik poezji, pisze też opowiadania. Jedno z nich - „Pętla na plebanii” ukazało się w zbiorze reportaży „Czasem słońce, czasem deszcz”. Czytelnikom „Wędrowca Świętokrzyskiego” poetka dedykuje wiersz:

Uwalnianie zaćmienia

Sekundy, minuty / godziny, dni, lata.

Czy tak, czy owak / zawsze jest pora / na przesyłanie światła / wskazówkom zegara.

W nim niezliczone / ludzkie cienie / tej samej maści, / tykają najmocniej.

Wrodzona katarakta / wysiaduje młode.

Liczebność promieni / układana spojrzeniami / na twarzy zegara / ma przejrzysty woal.

(Z tomiku poezji „Tymczasowi”).

Poznaj świętokrzyskie zakątki

Kunów



„Jest to bardzo starożytna siedziba, a musiało być kiedyś miastem znakomitem, gdyż już za Kazimierza Wielkiego do liczby najcelniejszych w kraju było policzone. Należało ono niegdyś do biskupów krakowskich, którzy tu swój dwór mieli, a dla bliskich lasów, do łowów sposobnych, często w nim mieszkali” - pisał w połowie XIX stulecia Franciszek Maksymilian Sobieszczański. Kunów należy do najstarszych miejscowości nad rzeką Kamienną, a pierwszych śladów osadnictwa należy doszukiwać się tu już w czasach wczesnosłowiańskich.

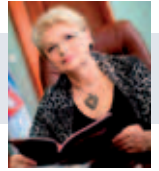
W średniowieczu był to istotny ośrodek administracyjny dla części dóbr biskupów krakowskich, tworząc wraz z kilkunastoma wsiami klucz dóbr biskupich. Od XVI stulecia Kunów znany był w kraju jako ośrodek kamieniarski, bo „okoliczne góry są z piaskowego kamienia, który mieszkańcy Kunowa łamiąc, rzeźbiarskie roboty wykonywają” - jak zauważył niegdyś Jan Nepomucen Chądzyński. Owe „roboty” słynne były na całej ziemi sandomierskiej.

W latach 20-ych XIII stulecia miejscowość została złupiona zarówno przez Tatarów, jak i przez wojska Konrada Mazowieckiego. Trudne okresy dla Kunowa to także wieki XVII i XVIII, kiedy to okolice wyludniły i zubożyły wojny szwedzkie oraz morowe powietrze. Ważnym dniem był natomiast 29 sierpnia 1535 roku, gdy biskup krakowski Piotr Tomicki nadał miejscowości prawa miejskie. Być może było to potwierdzenie poprzedniego przywileju, gdyż wedle pewnych przesłanek Kunów otrzymał takowe prawa już za czasów Kazimierza Wielkiego. Dużo dla miejscowości uczynił w XV wieku biskup Zbigniew Oleśnicki, który miasto rozbudował, a wykopany wówczas staw służył fabrykom sukna i łomom kamienia. Jeszcze w początkach XX stulecia - jak pisał ks. Jan Wiśniewski - miejsce to ludzie nazywali „Kardynałem”.

Cennym zabytkiem jest XVII-wieczny trójnawowy kościół św. Władysława, którego rodowód sięga XIV stulecia. Ołtarze boczne wykonane są z kunowskiego kamienia. Obok stoi murowana dzwonnica zbudowana w 1896 r. według projektu Wojciecha Gersona. Świątynię otacza kamienny mur ze stacjami drogi krzyżowej, a przylega do niego cmentarz z wieloma XIX-wiecznymi nagrobkami. Znajduje się tu także mogiła powstańców styczniowych. W czasie powstania 1863 r. Kunów był dla powstańców punktem zbornym, a w miejscowej plebanii odbywały się narady dowódców: gen. Józefa Hauke-Bosaka, Zygmunta Chmieleńskiego czy Dionizego Czachowskiego. Wiele dla powstańczej sprawy zrobił ówczesny proboszcz ks. Jan Dąbrowski, zesłany za patriotyczną działalność na Syberię. Po powstaniu, jak wiele innych miejscowości, Kunów utracił prawa miejskie. Odzyskał je w roku 1990. [Fotografia powyżej oraz zdjęcie na naszej okładce: kościół w Kunowie nocą].

Warto przeczytać

Heidegger i hipopotam idą do nieba



Dwaj przyjaciele rozmawiają:
 - Och, moje życie to pasmo utrapień.
 Niedawno zbankrutowałem, moja żona choruje, a syn to kawał złodzieja...
 lepiej by było umrzeć.
 - Wiem, o co ci chodzi Sam.
 - A najlepiej jakbym się w ogóle nie urodził.
 - Tak, ale kto ma tyle szczęścia?

Zapraszam ponownie na spotkanie z filozofią na żarty, ale nie na niby. Ponownie Thomas Cathartt i Daniel Klein - tym razem o życiu, śmierci i zaświatach na serio i niezbyt serio. Czy potrafimy się uśmiechnąć nad eschatologią, ostatecznością, kresem życia i życia po życiu? Trzeba koniecznie przeczytać, aby życzliwie podejść do naszych lęków i obaw związanych ze sprawami ostatecznymi.

Stary dylemat - czy szklanka jest do połowy pełna, czy już w połowie pusta przenosi się na grunt życia i śmierci. I tak dla Schopenhauera, dla którego śmierć jest ostatecznym celem życia powiedzenie „Dzisiaj jest pierwszy dzień pozostałej części twojego życia” zastąpi znacznie

bliższe stwierdzenie – „Dziś jest ostatni dzień twojej śmierci.” Spory, projekcje, alianse systemów filozoficznych znajdowały swój wyraz w literaturze, w filmie. Można bowiem popatrzeć niezwykle depresyjnie, finalnie na naszą egzystencję, ale można także lekko przymrużyć oko. Groucho Marx pytał – „Dlaczego mam się przejmować potomnością? A co dobrego dla mnie zrobiła?”, a Woody Allen odpowiadał – „Nie chcę żyć w sercach swoich rodaków. Chcę żyć we własnym mieszkaniu”. Od niemalże hagiograficznej pamięci potomnych już blisko do biografii, nekrologów i funeralnych klimatów. Jak w czasie żałobnego nabożeństwa, kiedy nikt nie chce wygłosić mowy pogrzebowej. Rabin zachęca i zobowiązuje – *„Ktoś musi przecież znać jego zalety. Pewien starzec drżącym głosem podejmuje rękawicę. – Trzeba oddać sprawiedliwość Stanleyowi. Jego brat Moris był jeszcze gorszy.”*

Obok lekkiej materii światów i zaświatów pojawiają się pytania fundamentalne o wieczność i duszę, wizje śmierci i nieśmiertelności, czyli trwania przez nieumieranie. Skonfrontujmy się z ideą trudną, nieoswojoną, wywołującą obawy i nieobecność w rozmowach towarzyskich i żartach. Skonfrontujmy się, jak sugerują autorzy, uwzględniając lekkość bytu, pozaświatowo i filozoficznie także.

Bożentyna Pałka-Koruba

Warto posłuchać

Do rycerzy, do szlachty, do mieszczan



Czy po 20 latach intensywnej obecności na scenie muzycznej można wydać płytę ambitną? Czy można w Polsce nie kłaniać się komercji, osiągać kolejne „platyny” i wypełniać koncertowe sale? Czy da się hołdować wyrafinowanemu gustowi, zbierać laury robiąc muzykę z lekkością i swobodą? Moja odpowiedź brzmi ‘trzy razy tak’ dla najnowszych dokonań grupy Hey i ich najświeższego wydawnictwa „Do rycerzy, do szlachty, do mieszczan”.

Przez te dwie dekady udało się muzykom osiągnąć rzecz niebywałą – robić muzykę bez presji, że musi się komukolwiek spodobać. Od kilku lat i przynajmniej dwóch płyt ma ona przede wszystkim dawać pełną satysfakcję jej twórcom. Fenomenalnym „efektem ubocznym” tych nagrań jest szacunek i zachwyt niemałej rzeszy wielbicieli „skromnego talentu” Kasi Nosowskiej i bezkompromisowej konsekwencji muzycznej kolegów z zespołu.

Po trzech latach od urzekającego krążka „Miłość! Uwaga! Ratunku! Pomocy!” dostajemy kolejną dawkę muzycznej różnorodności, która bez oporów przesuwając się w stronę nowoczesnych brzmień nie tracąc nic ze swojej subtelności. Z prawdziwie rockowego zespołu na początku lat 90-ych, dziś Hey stało się mieszkanką artystycznej eteryczności z dobitnością wyrazu. Muzycy z dużą śmiałością wędrują w elektronikę, eksperymentują, wciąż zostawiając w każdym utworze muzyczne znaki rozpoznawcze.

Płyta to doskonale przemyślana wędrówka, od spokojnego spaceru w „Wieliczcze”, rozpędzająca się w egzystencjonalnym „Co tam?”, pulsująca „Wodą” i „Podobno” przez swoisty hymn „Bez chorągwi” dochodząca do efektownego galopu w „Z przyczyn technicznych” z gościnnym udziałem, jak zwykle nietuzinkowej Gaby Kulki. Muzycznie płyta barwna, momentami zaskakująca, ale przy tym niezwykle spójna. Tradycyjnie już Nosowska wzniosła się na artystyczne wyżyny, niebanalnie operując słowem. To znów niebywała przyjemność oglądać rzeczywistość nakreśloną dobitną poetyką artystki. Tworzy ona bezkompromisowe wizje świata, dostrzegając w nich piękno, ale i też całą gamę zagrożeń, śpiewa emocje i uczucia delikatnie i niebanalnie.

„Zabierz mnie na lodowej krze / Albo w butonierkę wsadź jak kwiat / Między kartki paszportu włóż / Jak wskazówkę wpisz mnie w cyferblat / Owiń bibułą, weź do płuc / Do breloka wepnij mnie jak klucz / Drobna czcionka całutką spis / W tomie „Wilka stepowego” skryj / Wybieram Cię / Na dobre, na zawsze / Tak się wstydę tych słów, choć szczere / Wyświechtanych” (Wilks vs. Kot).

Od dnia premiery nie mogę się płytą nasycić, smakuję ją kompletnie bez braku obiektywizmu. Dlatego każdemu polecam do własnych, osobistych zachwytych.

Agata Wojda

Co, gdzie, kiedy?

Off Fashion 2012

30 listopada - 1 grudnia

Miejsce: Kieleckie Centrum Kultury

Informacje: 41 344 90 54

Kieleckie Centrum Kultury już po raz dwunasty zaprasza do udziału w Międzynarodowym Konkursie dla Projektantów i Entuzjastów Mody Off Fashion. Tym razem projektanci zmierzają się z hasłem „Zodiac Influence”. XII edycja i 12 znaków zodiaku to w pewnym sensie odbicie 12 typów ludzkich osobowości, losów, świadomości. Poszczególne znaki symbolizują także rozwój człowieka od wiosny do zimy, od narodzin do końca życia. Wierzyć czy nie wierzyć? – tak zapowiadają wydarzenie organizatorzy. Półfinały odbędą się w Targach Kielce przy ul. Zakładowej 1 (wstęp wolny). W sobotę natomiast finał konkursu w Kieleckim Centrum Kultury. W programie między innymi: „Zodiak w kostiumach operowych” – pokaz mody, „Gaudi” – inspirowana secesją współczesna kolekcja Iwony Leliwy-Kopystyńskiej – finalistki Off Fashion oraz pokazy konkursowe. Na zakończenie zagrają Wilki. Więcej na stronie internetowej www.kck.com.pl

Arcydzieła Symfoniki

30 listopada, godz. 19

Miejsce: Filharmonia Świętokrzyska, ul. Żeromskiego 12

Informacje: 41 365 54 93

Muzycy Filharmonii Świętokrzyskiej zapraszają na koncert, podczas którego pierwszy raz przed kielecką publicznością zostanie wykonana II symfonia h-moll Alexandra Borodina. Ponadto będzie można posłuchać I koncertu skrzypcowego a-moll op. 77 Dymitra Szostakowicza. Wszystkie prezentacje wykona Marcin Suszycki przy akompaniamencie Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Świętokrzyskiej pod batutą Marka Pijarowskiego.

„Książka od Mikołaja” w ECB

2 grudnia, godz. 12

Miejsce: Europejskie Centrum Bajki, ul. Makuszyńskiego 1 w Pacanowie

Informacje: 41 376 50 79

Chcesz zostać bajkowym elfem i wspólnie ze Świętym Mikołajem przygotować ozdoby choinkowe i kartki świąteczne? Przyjedź do Europejskiego Centrum Bajki i wygraj fantastyczne nagrody! Gośćmi specjalnymi będą znane autorki literatury dziecięcej, Renata Piątkowska i Izabela Klebańska.

„Z życia niższych sfer – spektakl w 3D”

9 grudnia, godz. 18

Miejsce: Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach

Informacje: 41 365 51 44

Program kieleckiej formacji kabaretowej Kabaret Skeczów Męcących zapowiadają sami twórcy: „Najnowszy program Kabaretu Skeczów Męcących stanowi adaptację nigdy wcześniej niepublikowanych opowiadań Mroźka*. Zrealizowany, z rozmachem godnym broadwayowskich musicali, spektakl jest próbą odpowiedzi na fundamentalne pytanie: „Jak żyć, panie premierze?”. Technologia 3D, która jest niczym innym jak tanim chwytem marketingowym, przybliży i uwypukli problemy przeciętnego Polaka. Zobaczcie więc, czego wartościowego można dowiedzieć się od pacjenta w szpitalu psychiatrycznym, spotkajcie legendarne już postacie, np. Kłaka i Śrubę, w całkiem nowych odsłonach, dowiedźcie się, na jakie zapomogi możecie liczyć, nawet jeśli ich nie potrzebujecie.

* Bohdan Mroźek – były portier w gimnazjum, wielokrotnie odnotowany w urzędzie pracy, kontestator win w roczniku bieżącym... Jak coś, to robi teraz drobne remonty.”

Przepisy kulinarne



Surówka z rzepy

Składniki:

Czarna rzepa, jabłko, marchew, seler średniej wielkości, cebula lub kawałek jasnej części pora, 3-5 łyżek gęstej śmietany, natka pietruszki, szczypiorek, cukier, sól.

Sposób przyrządzenia:

Cebulę lub por drobno posiekać, obrać jabłko, rzepę i marchew zetrzeć na wiórki, przyprawić do smaku, wymieszać ze śmietaną i posiekaną zielenią.

Jesienna surówka

Składniki:

Ćwierć główki białej kapusty, 3 marchewki, por, seler, pietruszka, natka pietruszki, spore jabłko, kukurydza z puszki, 2-3 łyżki majonezu, sól, pieprz, łyżeczka octu (opcjonalnie).

Sposób przyrządzenia:

Kapustę cienko posiekać, marchew, seler, pietruszkę i jabłko zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Pora pokroić w plasterki, posiekać natkę pietruszki. Wszystkie składniki zmieszać, dodać octu, posolić i odstawić na godzinę. Po tym czasie odcisnąć nadmiar wody, dodać odcedzoną kukurydzę, majonez i przyprawy.

Salatka śledziowa z curry

Składniki:

40 dag filetów śledziowych, 1 cebula, 1 kwaśne jabłko, 2 jaja ugotowane na twardo, kilka łyżek majonezu, kilka łyżek gęstej kwaśnej śmietany, 1 łyżka mieszanki curry, sól, pieprz.

Sposób przyrządzenia:

Pokrojone śledzie wymieszać z drobno pokrojoną cebulą, jabłkiem, curry, śmietaną i majonezem. Doprawić solą i pieprzem do smaku.

Surówka z marchwi, selera i jabłek

Składniki:

2 marchewki, 2 jabłka, mały seler, kilka liści sałaty, sok z cytryny, 2 opakowania jogurtu naturalnego, łyżeczka cukru, 2 łyżki posiekanych orzechów, cytryna, pół pęczka natki pietruszki, sól.

Sposób przyrządzenia:

Jabłka obrać, umyć, pokroić w drobne słupek. Marchew i seler obrać, zetrzeć na tarce o dużych otworach, skropić sokiem z cytryny. Wymieszać jogurt z cukrem i odrobiną soli. Ułożyć starte warzywa na liściach sałaty, polać sosem, posypać orzechami, przybrać plasterkami cytryny i natką pietruszki.

Salatka kalafiorowa z kurczakiem

Składniki:

Mały kalafior, pierś z kurczaka, 3 pomidory, 1 czerwona papryka, puszka czerwonej fasoli, majonez, ketchup pikantny, przyprawa tzw. „kebab-gyros”, sól, pieprz, oliwa z oliwek.

Sposób przyrządzenia:

Pierś z kurczaka pokroić w kostkę, lekko posolić, posypać przyprawą „kebab-gyros” i usmażyć na oliwie z oliwek. Podzielony na małe różyczki kalafior ugotować al dente (po ugotowaniu najlepiej przelać go zimną wodą). Paprykę i pomidory pokroić w drobną kostkę. Odcedzić z zalewy fasolę i wszystkie składniki połączyć – kalafior najlepiej dodać na samym końcu. Całość polać sosem przyrządzonym z majonezu, ketchupu, przyprawy „kebab-gyros”, soli i pieprzu. Delikatnie wymieszać.

Surówka porowa

Składniki:

2 duże pory, 2 spore winne jabłka, 4 łydgi selera naciowego, łyżka soku z cytryny, pojemnik kefiru, łyżeczka musztardy, cukier, sól.

Sposób przyrządzenia:

Obrane jabłka zetrzeć na tarce o dużych oczkach i skropić sokiem z cytryny. Białe części pora pokroić w cienkie plastry (oczywiście dokładnie wypłukać). Łodygi selera obrać z włókien i także pokroić w cienkie plasterki. Całość wymieszać z kefirem i musztardą oraz doprawić do smaku.